№ 259. Łódź. Sroda 22 września 1920 roku. Cena 2 mk. (Na prowincji 2.10 t.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 601

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Zwycięskie boje na całym froncie.

Komunikat Sztabu Generalnego.

z dnia 21 września.

Wojska nasze osiągnęły już na całej linji rzekę Zbrucz. Bolszewicy uciekają w szybkim tempie przy użyciu furmanek dalej na wschód.

Wojska ukraińskie przekroczyły Zbrucz.

Na Wołyniu w ostrym pościgu za nieprzyjacielem **zajęliśmy Wyszogrodek i Krzemieniec. Równocześnie jazdą nasza dotarła do linji rzeki Horynia, zajmując Ostróg, Bubryń, Derażno.**

Na północ od Prypeci w walkach w rejonie Prużan zdobycz nasza wzrosła do 2250 jeńców i 27 karabinów maszynowych. Atak nieprzyjacielski na Hrynki i Lichosielce krwawo odparto. Nieprzyjaciel pozostawił w naszym ręku 586 jeńców w tem 2 oficerów, oraz 9 karabinów maszynowych.

W wypadach poszczególnych naszych oddziałów zajęto Klepacze, Brzostowicę, Wielką i Brzostowicę Murowaną. Wzięto przytem 736 jeńców. Dalsza zdobycz jeszcze nieobliczona.

Dalej na północy w wypadzie wywiadowczym zdobyto miejscowość Kuźnicę i Nowy Dwór, biorąc jeńców, którzy potwierdzają ponownie przybywanie nowych dywizji sowieckiej armji syberyjskiej na front Niemna. Litwini ostrzeliwali ogniem karabinów dwukrotnie patrole nasze w miejscowości Strzelcowizny. W ciągu dnia 19 b. m. ostrzeliwała artylerja litewska nasze placówki nad jeziorem Głuche.

Patrol litewski, który podszedł aż do m. Prączki wzięto do niewoli wraz z oficerem nim dowodzącym.

Pozatem umacniają Litwini swoje pozycje.

Naczelne Dowództwo — Sztab generalny.

Z pierwszego posiedzenia w Rydze.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 21 września. — Pierwszy dzień rokowań w Rydze miał przebieg pomyślny. Jak się okazuje, sprawa najważniejsza i budząca narazie najważniejsze rozbieżności, jest tylko sprawa ukraińska. — Szczegółów brak.

Czy zatarg polsko-litewski będzie załatwiony?

Rada Ligi Narodów w sprawie konfliktu.

LJON, 21 września (PAT) Radjo. Na posiedzeniu publicznem w poniedziałek rano zajmowała się Rada Ligi narodów konfliktem polsko litewskim. Po przemówieniu przedstawiciela Litwy, który zakomunikował, iż rząd jego nie omieszka ratyfikować propozycji przyjętych na posiedzeniu Rady w sobotę zabrał głos Paderewski przedstawiciel Polski. „Journal de Debats" podaje, że w silnych słowach skonstatował on przedewszystkiem, iż konflikt między Litwą a Polską nie istnieje już więcej(?) oraz oddał hołd wczorajszemu przeciwnikowi a dzisiejszemu koledze. Powiedział on dalej i wczoraj zakomunikował telegraficznie swojemu rządowi tekst przyjętej rezolucji; i że wobec tego rząd polski poweźmie wszelkie konieczne zarządzenia celem wykonania propozycji przyjętych przez Radę Ligi narodów.

Kiedy Paderewski zaznaczył, że należy teraz sobie powinszować rozwiązania sporu, powstał ze swego miejsca Waldemars, reprezentant Litwy, zbliżył się swego kolegi polskiego i obaj przedstawiciele uścisnęli sobie serdecznie dłoń. Wzruszająca ta scena wywołała gorące oklaski całego audytorjum.

Tekst rezolucji Rady Ligi Narodów.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 21 września. Ostateczna rezolucja Rady Ligi Narodów w sprawie zatargu polsko-litewskiego brzmi jak następuje:

„Rada Ligi Narodów aprobuje referat reprezentanta Belgji i postanawia:

1) Uważając natychmiastowe zaprzestanie wrogich kroków za niezbędny warunek skutecznej interwencji—zwrócić się z gorącym apelem do rządów: polskiego i litewskiego, ażeby niezwłocznie przedsięwzięły wszelkie kroki celem powstrzymania wszelkich zbrojnych zatargów pomiędzy ich wojskami;

2) Rada Ligi Narodów proponuje rządom: polskiemu i litewskiemu podjąć się następujących zobopólnych zobowiązań: a) rząd litewski przyjmuje, jako prowizoryczną linję demarkacyjną linję z d. 8 grudnia. Litwa zobowiązuje się wycofać swe wojska z terytorjum na zachód od tej linji; b) rząd polski obowiązuje się uszanować w trakcie obecnie toczącej się wojny z rządem sowietów neutralność terytorjów zajętych przez Litwę;

3) Rada Ligi Narodów proponuje, aby rządy: polski i litewski w razie przyjęcia przez nie układu tymczasowego wyznaczyły komisję, któraby miała za zadanie śledzić na miejscu wykonanie przez strony zainteresowane zobowiązań wypływających dla niej z tej konwencji;

4) Rada Ligi Narodów upoważnia swego przewodniczącego do wyznaczenia przedstawicieli, którzyby mieli w dalszym ciągu dopomagać obu stronom i do złożenia raportu Lidze na następnym jej posiedzeniu".

Decyzje Rady Obrony Państwa

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 21 września. W środę t. j. jutro zrana odbędzie się posiedzenie Rady Obrony Państwa pod przewodnictwem Naczelnika Państwa.

Na posiedzeniu tem rozważana będzie sprawa polsko-litewska i zredagowana zostanie odpowiedź na przytoczoną powyżej rezolucję Rady Ligi Narodów.

Delegaci Rady Ligi Narodów.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 21 września. Na delegatów Rady Ligi Narodów do załatwienia zatargu polsko-litewskiego zostali wyznaczeni już pp. Quinones (hiszpan) i Matsui (japończyk).

Najświeższy komunikat rządu polskiego.

WARSZAWA, 21 września (PAT). Rząd polski ogłosił komunikat, w którym omawia przeniewierstwo litewskie i stwierdza, że akcja militarna przez Polskę podjęta w niczem niema przesądzać o przynależności terytorjów wojskowo zajmowanych, pozostawiając uregulowania stosunków terytorjalnych przyszłemu porozumieniu z Litwą, gdyż wojny z Litwą Polska nie pragnęła i nie pragnie, a najgorętszym jej życzeniem jest znalezienie dróg dla przyjacielskiego porozumienia obu narodów.

—o—

Z Sejmowej Komisji wojskowej.

WARSZAWA, 21 września. (PAT) — Komisja wojskowa na posiedzeniu pod przewodnictwem p. Anusza, w obecności podpułkownika Laudańskiego naczelnego dowództwa, obradowała nad interpelacją w przedmiocie rekwizycji i zwolnienia ze służby czynnej wychowańców szkół średnich. Co do rekwizycji uchwalono wniosek, zgłoszony przez p. Załuskę, domagający się wysłania komisji dla zbadania nadużyć wynikłych z rekwizycji. Komisja wezwała nadto rząd, aby konie zbyteczne i wybrakowane oddano w jaknajkrótszym czasie na potrzeby rolnictwa. Następne posiedzenie w piątek 24 b. m. o godz. 10 w przedmiocie sądów doraźnych, oraz interpelacji p. Libermana w sprawie naczelnej kontroli wojskowej.

Fundacja dla inwalidów.

WARSZAWA 21-go września (PAT). Odbyła się konferencja z pełnomocnikami firmy belgijskiej „Solwey Compagnie", która to firma wspaniałomyślnie ofiarowała na rzecz inwalidów Polski pół miljona franków. Uchwalono utworzyć specjalny fundusz szkolny imienia Solweya dla dzieci inwalidów i poległych przy istniejącej warszawskiej Radzie miejskiej fundacji dla inwalidów.

Kurs marki naszej w Gdańsku.

GDANSK, 21 września (PAT). Kurs marki polskiej w Gdańsku w związku ze spadającą marką niemiecką i podniesieniem się walut zagranicznych podniósł się również. Popyt na markę polską był dziś silny i wynosił 22.7—8; przekazy na Warszawę 21.7—8.

Stan oblężenia w Rosji.

WIEDEŃ, 21 września. — (PAT.) Havas donosi z Moskwy: Z powodu niepokojów antybolszewickich rząd sowiecki ogłosił nad wszystkimi rosyjskimi guberniami stan oblężenia.

Starym carskim szlakiem metod.

KOPENHAGA, 21 września. (PAT) „National Tidende" donosi z Helsingforsu: Komendant rosyjskiej bolszewickiej floty bałtyckiej, admirał Raskolnikow, wydał rozkaz mobilizacji. Marynarze odmówili atoli posłuszeństwa i zbuntowali się przeciwko admirałowi. Raskolnikow kazał 100 marynarzy rozstrzelać i w ten sposób przywrócił porządek.

Dalsze sukcesy Wrangla.

PARYZ 20 września (PAT). Radjo. W dniu 14 b. m. wojska gen. Wrangla przeszły w kierunku Marjupol—Pologi do ofensywy i zajęły kilka miejscowości, zdobyły dwie armaty, karabiny maszynowe i wzięły jeńców. Radjo—depesza z Sebastjopola donosi o wzięciu do niewoli na tym odcinku 3 pełnych pułków artylerji i materjału wojennego.

Międzynarodowa konferencja stowarzyszeń spółdzielczych.

LINGBY 21 września (PAT). Radjo. Od 11 do 18 października odbędzie się w Genewie międzynarodowa konferencja stowarzyszeń spółdzielczych.

—o—

Koniec idylli.

Trwające od paru miesięcy w Londynie rokowania angielsko-sowieckie, podczas których pod płaszczykiem „konferencji handlowych“ ubijano geszefty, dotyczące spraw politycznych Europy Wschodniej, zostały w dość gwałtowny i nieoczekiwany sposób zerwane. Tow. Krasin pozostał coprawda jeszcze dla zachowania pozorów w Londynie, natomiast jeneralny reprezentant sowietów tow. Kamieniew-Rosenfeld, po otrzymaniu niedwuznacznego consilium abeundi od srodze tym razem zagniewanego Lloyd George'a, opuścił gościnną dotąd ziemię angielską, nie unosząc nawet promyka nadziei powrotu w swem komunistycznem sercu. Tow. Kamieniewa-Rosenfelda nie zdołają zapewne rozgrzać i pocieszyć nawet rozkoszne wspomnienia z dni niedawno minionych, kiedy to, rozparłszy się w dyplomatycznej loży Izby Gmin, słuchał z uśmiechem satysfakcji namiętnego aktu oskarżenia, odczytywanego przez Lloyd George'a pod adresem Polski. O jakże zawodne są uśmiechy fortuny dyplomatycznej!

Tow. Kamieniew, wyjeżdżająć z Londynu do krainy głodu i czrezwyczajek, miał nieostrożny pomysł zwrócenia się do niektórych, flirtujących platonicznie z bolszewizmem posłów angielskich z listem, gdzie winę zerwania rokowań londyńskich zwala na angielskiego premjera. Lloyd George więc, chcąc się oczyścić w oczach sowietyzujących pacyfistów angielskich z podobnej infamji, zmuszony był w urzędowych enuncjacjach wyjaśnić światu, co zakłóciło tak nagle jakoby i niespodziewanie pertraktacje rządu angielskiego z wysłańcami sowietów.

Oficjalne wyjaśnienia, nadchodzące z Londynu, dowodzą przedewszystkiem, jak stwierdza jednomyślnie prasa angielska, zupełnego zwycięstwa tezy francuskiej, odrzucającej wszelką możliwość wchodzenia w stosunki—choćby handlowe—z uzurpatorskim rządem komisarzy sowieckich. Stwierdzenie w działalności delegatów Lenina „braku szczerości i uczciwości“ wyłącza na przyszłość wznowienie jakichkolwiek szerzej pojętych rokowań z przedstawicielami rządzącej dziś Rosją mafji, która całą swą politykę zewnętrzna prowadzi stale właśnie z pominięciem wszelkiej „szczerości i uczciwości“.

Zanim jednakże ta nowa atestacja kwalifikacyj moralnych sowieckich dyplomatów skrystalizowała się w umysłach brytyjskich mężów stanu, wiele, wiele wody upłynęło w Tamizie i wiele psot zdołali wyrządzić na gruncie angielskim pełnomocnicy czerwonych carów.

O tych właśnie interesujących figlach tow. Rosenfelda mówią komunikaty „Foreign Office“. Więc przedewszystkiem okazuje się, że wymieniony towarzysz z pod znaku III Internacjonału poza dyplomatycznemi pogawędkami z Lloyd George'm, zajmował się żywo i usilnie—spieniężaniem u swych współwyznawców londyńskich — carskich klejnotów, złupionych podczas wprowadzania „dyktatury proletarjatu“. Odliczywszy sobie dość wysokie zapewne komisowe, tow. Rosenfeld i jego świta subwencjonowali szczodrze (75,000 f. szt.) bolszewickie pisemko londyńskie „Daily Herald“. Rewelacja ta wywołała ogromne oburzenie wśród uczciwej opinji robotniczej Anglji.

Ale na tem nie koniec. Pełnomocnicy sowieccy — wbrew uroczystym zapewnieniom i gwarancjom — nie mieszania się do wewnętrznych spraw angielskich — maczali po łokcie ręce w dziele powstania w Londynie t. zw. Council Action organizacji zakrojonej na modłę sowietów rosyjskich i usiłującej już po paru tygodniach istnienia podminować całą Anglję zaostrzaniem przeciwieństw klasowych, wywoływaniem strajków powszechnych, propagowaniem konieczności t. zw. akcji bezpośredniej i t. p.

O wybitnie antypolskiej roli londyńskiego sowietu podczas najazdu hord moskiewskich na Polskę nie będziemy się tu rozpisywali.

Najcięższy wreszcie zarzut stawiany delegatom sowieckim przez urzędowe sfery angielskie, dotyczy świadomego sfałszowania przez Kamieniewa ad usum Lloyd George'a bolszewickich warunków pokojowych (na początku sierpnia) dla Polski. Premjer angielski stał się tu jakoby ofiarą szantażu politycznego i tem się ma — podobno — tłomaczyć jego dziwna gotowość do forsownego popychania Polski na drogę ugody za wszelką cenę z bolszewikami.

Jak widzimy, litanja zarzutów dość długa i różnorodna. Kropelki wysoce niebezpiecznej dla angielskiego ustroju państwowego propagandy delegatów bolszewickiej Rosji przepełniły wreszcie obszerny aż nadto puhar tolerancyjności Lloyd George'a. Tow. Kamieniew wyjechał, pozostawiając po sobie w charakterze miłej pamiątki, grożący lada chwila Anglji strajk górników.

Banicja Kamieniewa i zerwanie rokowań londyńskich są dla sowietów olbrzymią klęską dyplomatyczną. Delegaci sowieccy, jadąc do Londynu, wysuwali dla szerokiej publiczności cele „handlowe“ rokowań. W istocie rzeczy jednak kołysani byli błogą nadzieją, iż zdołają w ten lub inny sposób uzyskać od rządu angielskiego uznanie władzy sowieckiej. Nawiązanie stosunków handlowych i politycznych z Anglją, grającą dziś rolę kierowniczą w polityce Entente'y, nie mogłoby oczywiście pozostać bez wpływu na inne mocarstwa, pomimo wszelkie dąsy i niechęci p. Milleranda.

Tym razem marzenia komisarskie, nie bacząc na chwilowe efektowne sukcesy polityki moskiewskiej, rozsypały się w proch.

Ponowna próba ich realizacji uzależniona jest nietylko od problematycznego zastosowania w dyplomacji kremlińskiej — zasad „szczerości i uczciwości“, lecz przedewszystkiem od ogólnego układu sił, stosunków międzynarodowych, których dość wyraźne odbicie ujrzymy niezadługo w zwierciadle rokowań pokojowych w Rydze.

B. D.

—o—

Jeszcze o pobycie Łodzian w Gdańsku.

Nadeszłe z Gdańska pisma polskie podają szczegóły pobytu przedstawicieli władz miejskich łódzkich w Gdańsku. Na mowy Łodzian odpowiadali przedstawiciele stronnictw robotniczych w Gdańsku.

Przedstawiciel socjalistów — większości, członek Konstytuanty gdańskiej p. Gehl wypowiedział radość z przybycia robotników łódzkich, zaznaczył przytem wielkie niezadowolenie swoich przyjaciół politycznych z konwencji i konstytucji gdańskiej, a skończył podkreśleniem faktu, iż po zbliżeniu się do Polski nastanie ożywiona wymiana towarów.

Drugi socjalista niemiecki p. Kłossowski, poruszając napaści Niemców w Gdańsku na Polaków, ubolewał nad tem wielce i obiecywał, że odtąd działać będą w tym kierunku, ażeby nikogo z Polaków nie napastowano. Towarzysze jego zdają sobie sprawę z tego, że stosunki z Polską stanowią gospodarczą kość pacierzową Gdańska.

Imieniem centrum katolickiego przemawiał p. Schümmer, witając przybyłych imieniem robotników, zjednoczonych w organizacji chrześcjańskiej. Witał tembardziej, że z nimi porozumieć się można, zanim przybędą przedstawiciele urzędowi po załatwieniu konwencji gdańskiej. Zgoda jednak może zapanować na podstawie dwóch samodzielnych państw: wolnego państwa gdańskiego wobec samodzielnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zalecał dalej mówca unikanie zaciekłości i przestrzega, żeby czasem nie chciano odrazu za wiele zrobić.

Przedstawiciel związków hirschdunkerowskich p. Nitz oświadczył, że robotnicy większy mają interes w tem, aby znośniejsze zapanowały stosunki między Gdańskiem a Polskę. Dlatego to robotnicy sami winni nad tem pracować, ażeby nastały te nowe stosunki. Dbać przedewszystkiem trzeba o to, aby usunąć nienawiść narodowościową.

„Gazeta Gdańska“, z której te wiadomości czerpiemy, tak wyraża swój pogląd na doniosłość nawiązania stosunków Łodzi z Gdańskiem.

„Dzień 11 września 1920 r. stałby się punktem zwrotnym w stosunkach Gdańska do Polski; ułatwiłby wogóle żywot nie tylko Gdańskowi, ale przedewszystkiem większości Gdańszczan i uczyniłby w nim znośnem pożycie Polkom. Jednakże byłoby to zbyt piękne, ażeby odrazu miało się ziścić. I dlatego nie wypada powiedzieć nic więcej jak wyrazić te życzenia pod adresem mówców niemieckich: Oby się stało wedle słów waszych“.

—o—

Pamiętajmy o żołnierzach naszych!

Otrzymaliśmy list od żołnierzy łodzian I baonu 201 pp. (ochotn. wileńskich). Jest on skierowany pod adresem Matek Chrzestnych, przypominając im o swojem istnieniu i polecając się sercom i pamięci nadobnych Łodzianek.

Nie wątpimy, że Łodzianki nie pozostawią tego listu bez odpowiedzi, lecz przeciwnie roztoczą opiekę nad polecającymi się ich względom Łodzianami-żołnierzami.

Szanowny Panie Redaktorze!

My niżej podpisani podoficerowie I baonu ochotników wileńskich 201 pp. prosimy o zamieszczenie tych kilku słów w swem poczytnem piśmie.

Po uciążliwych bojach defensywnych od Wilna do Wron, po krwawem przełamaniu linji bolszewickiej nad Działdówką, co było hasłem do ogólnej w szalonem tempie prowadzonej ofensywy na naszym odcinku, po kilkudniowym odpoczynku we wsi K. i dalszych marszach, aż do wsi R., stanęliśmy w niej nareszcie celem ostatecznego zorganizowania się, wyekwipowania i wyszkolenia baonu.

Cały dzień naganiamy się, namęczymy, nakrzyczymy i radzibyśmy wieczorkiem przy jakiejkolwiekbądź „świeższej“ gazetce popić smacznej śmietanki amerykańskiej, kakao, czy czekolady, zreperować bieliznę, poczytać nową książkę, czy też w święto solidnie się umyć, buty wyczyścić, aby iść do kościoła, jak Bóg przykazał, porządnie, a skromnie przyodzianym i obutym. Ale cóż, żołnierz naszego baonu nie może sobie na to pozwolić, bo w baonie kantyny niema; a „Mateczki Chrzestne“ o nim zapomniały.

I siedzi se biedaczysko cicho w stodole, patrzy zawistnem okiem jak pupile-harcerzyki otrzymują niemal codzień podarki, których on, zapomniany, nawet za zmiętoszone w ręku od ciągłego wyczekiwania marki dostać nie jest w stanie.

Przed oczami siedzącego snują się porównawcze obrazy: jego matka bezradna, zapłakana, gdyż brak wieści od jedynaka, a rodzice tych pupilów „z Wilna“ lub „z Warszawy“, przy których krzątają się żwawo wilnianki i warsza-

Będąc podburzony przez jednostki, brałem czynny udział w wystąpieniu przeciw Naczelnikowi ruchu p. K. Przekonałem się, że wprowadzono mnie w błąd; zarzuty bowiem okazały się bezpodstawne. Za wyrządzoną więc krzywdę p. K.—przepraszam i proszę o wydrukowanie tego oświadczenia, jako sprostowania artykułu w „Pracy“ № 232, na co składam własnoręczny podpis

F. Skowroński.

Odpis.

W dniu dzisiejszym, t. j. 18 września 1920 r. zgłosił się do biura Zarządu Łódzkich Kolei Dojazdowych, pomocnik kowala stacji Pabjanice IGNACY BAJER i oświadczył, że: przy zajściu w biurze Zarządu w dniu 25 sierpnia r. b. podburzony przez kontrolera Aleksandra Muszyńskiego i innych pracowników, postąpił niewłaściwie, wyprowadzając z biura Naczelnika Ruchu pana Kożuchowskiego, za co, w obecności Dyrekcji, pana Kożuchowskiego przeprasza i prosi o darowanie mu winy, przyrzekając w przyszłości nie zajmować się podobnemi sprawami i pracować jak uczciwy człowiek i dobry polak.

Odczytano i zrozumiano—Bajer

Obecny przy powyższem E. HOFMAN.

Zgodność z oryginałem poświadczam

Łódzkie Wązkotor. Elek. Koleje Dojazdowe: E. HOFMAN,

Łódź, dn. 18 września 1920 r.

wianki, czytają z rozrzewnieniem listy swych kochanych synalków i mimowolnie rodzi się pytanie: „Czy serca Łodzianek — rodaczek tylko dla tych z 28 p. strz. kan. są otwarte?“

Piękne Łodzianki z naszego odpoczynkowego zacisza, zasyłamy Wam wyrazy czci i uznania, które zwiększać się będzie w miarę jak na prośby nasze czynami odpowiecie.

Cześć!

Wł. Rosiecki plut., Leon Łyszkowski sierż., Henryk Gromski sierż., Edm. Zdrojewski sierż., Bol. Rassalski sierż., Czesław Ostrowski plut., Adam Fagas, Józef Wasilewski.

P. S. Prosimy o podanie do wiadomości naszych Rodziców, że jesteśmy zdrowi i cali, humor nas nie opuszcza, a na brak apetytu też się skarżyć nie możemy.

Adres nasz 2-a komp. I baon ochotn. w leńs ich 201 och. pp. Dywizja Ochotnicza, Armja 2, Poczta polowa 67.

Zwolnienia z wojska nauczycieli i uczniów.

Ministerjum spraw wojskowych komunikuje następujące rozkazy ministra spraw wojskowych:

I.

Szeregowi - nauczyciele szkół powszechnych, zawodowych i średnich, zarówno państwowych, jak i prywatnych przez Państwo uznanych, niezdolni do służby frontowej (C 1 i C 2), winni być natychmiast zwolnieni z wojska. Zwolnienie następuje nie na skutek imiennej reklamacji, lecz jedynie na podstawie zaświadczenia odnośnej władzy szkolnej, jakie dany szeregowy przedstawi swojej przełożonej władzy wojskowej.

Zaznacza się, że niniejszy rozkaz nie dotyczy oficerów, których zwolnienie nastąpić może nie inaczej, jak na podstawie imiennych reklamacji.

Również wyłącznie w drodze imiennych reklamacji, będą mogli być zwolnieni nauczyciele szkół powszechnych i średnich, zdolni do służby frontowej (lit. A)

Niniejszy rozkaz dotyczy zarówno ochotników, jak i tych, którzy powołani zostali do wojska w drodze przymusowego poboru, a nie znajdują się w oddziałach frontowych.

II.

Szeregowych uczniów szkół średnich, odbywających służbę w oddziałach, podległych D. O. Gen. i w instytucjach centralnych M. S. Wojsk. w wieku ponad lat 17, którzy w przeglądzie wojskowo-lekarskim zostali zaliczeni do kategorji C. 1, lub C 2, a którzy w bieżącym roku szkolnym uczęszczać mają do klas niżej VIII (do VII-ej włącznie) należy niezwłocznie zwolnić z wojska. W tym celu winni oni przedstawić odpowiednie zaświadczenie Dyrekcji odnośnej szkoły ze wskazaniem klasy, do której uczęszczać mają w bieżącym roku szkolnym.

Wszystkich ochotników, uczni szkół średnich i równorzędnych, niżej lat 17 (wyłącznie), którzy wstąpili jako zwyczajni ochotnicy do W. P. w myśl odnośnej odezwy ROP. po dniu 1 lipca r. b., jako też i tych, którzy pełnią służbę pomocniczą w wojsku w myśl art. 7094 org. należy jaknajrychlej zwolnić ze służby czynnej, tak, aby bezwarunkowo z dniem 15.9 mogli rozpocząć normalną naukę w swych szkołach.

Minister spraw wojskowych
(—) Sosnkowski gen.-porucznik.

Sprawy robotnicze.

Zebranie sekcji ekspedjentów przy P. Z. Z.

W dniu 26 b. m., o godz. 10 rano, w sali Polsk. Zw. Zaw., Główna 31, odbędzie się zebranie Sekcji ekspedjentów. Prosimy o liczne przybycie. Sprawy bardzo ważne.

Zebranie delegatów aprowizacyjnych.

W dniu 28 b. m., o godz. 7 wiecz., w sali Polsk. Zw. Zaw., Główna 31, odbędzie się zebranie wszystkich delegatów aprowizacji. W zebraniu wezmą udział przedstawiciele Magistratu. Sprawy bardzo ważne. Prosi się o liczne przybycie.

Zapytujemy czynniki miarodajne w imieniu żon ochotników i poborowych żołnierzy kiedy będą im wypłacane pobory, uchwalone przez Radę Obrony Państwa?

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

22 Środa		
Dziś	Tomasza	
Jutro	Tekli	
Wschód słońca,	5 m. 47	
Zachód „	5 m. 58	
Wschód księżyca	3 m. 12	
Zachód „	— m. —	

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Rady Naczelnej NPR.

Zebranie Rady Naczelnej NPR odbędzie się 26 i 27 września rb. w Warszawie, w biurze Głównego Sekretarjatu Nowy Świat 49, o godz. 10 rano. Porządek obrad:

1) Odczytanie protokółu ostatniego zebrania Rady Nacz.

2) Sprawozdanie przedstawicieli NPR w ROP i w Rządzie.

3) Sprawa wojny i pokoju.

4) Stosunek NPR do spraw wojskowych.

5) Sprawy organizacyjne.

6) Wolne wnioski.

Zebranie Zarządu Koła pracowników Miejskich N. P. R.

W środę dnia 22 b. m. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu i delegatów Koła pracowników Miejskich N. P. R., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91. Uprasza się o punktualne przybycie.

Dzielnica Wodna.

Posiedzenie Zarządu wraz z dziesiętnikami odbędzie się w środę dn. 22 b. m. o godz. 7 wiecz. w klubie N. P. R. Piotrkowska 91.

Z miasta.

Tajemniczy wóz.

Dziś rano ul. Kilińskiego w stronę Górnego Rynku jechał wóz wiejski w deskach, zaprzągnięty w parę koni. Około nr. 64 przy tejże ulicy wypadł z powyższego wozu na ziemię ręczny granat rosyjski. Na wozie tym siedziało 3 żydów w chałatach i furman, również żyd. W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenie i pościg za wozem, a granat ręczny przesłano do V Komisarjatu policji.

Znalezienie podrzutka.

Wczoraj na Dołach, koło parkanu cmentarnego znaleziono dziecko żywe płci żeńskiej. Dziecko oddano chwilowo pod opiekę grobowemu tegoż cmentarza.

Powitanie policjantów-wojaków.

Wczoraj na placu Wolności odbyło się powitanie oddziału konnego policji łódzkiej, który powrócił z frontu. Przemawiali przedstawiciele miasta, podnosząc zasługi, jakie witany oddział policji położył, walcząc w obronie Ojczyzny z barbarzyńcami Wschodu.

Po ukończeniu aktu powitania, oddział z orkiestrą na czele przejechał centralnemi ulicami miasta. Żołnierze-policjanci, pomimo przebytych trudów wojennych, wyglądali dziarsko. Jak wiadomo 6-ciu z nich otrzymało krzyże „Virtuti Militari“.

Kronika polityczna.

Podsekretarz stanu w min. b. zaboru pruskiego.

W tych dniach oczekiwane jest powołanie posła d-ra Wachowiaka wybitnego członka Narodowej Partji Robotniczej na stanowisko podsekretarza stanu w min. b. zaboru pruskiego.

Gen. Henrys nie wyjeżdża z Polski.

Jak się z miarodajnego źródła dowiaduje PAT., wszelkie wiadomości o odjeździe gen. Henrysa z Polski są kompletnie bezpodstawne.

Redukcja personelu urzędniczego w M. S. Zagr.

W najbliższym czasie ma zostać usuniętych z Min. Spr. Zagr. około 120 urzędników. M. in. przewidzianą jest dymisja p. Okęckiego, szefa sekcji politycznej i p. Dąbrowskiego, podsekretarza Stanu.

Zwinięcie obozu w Jabłonnie

Obóz w Jabłonnie został zlikwidowany. Żołnierzy rozesłano do dyspozycji DOG-enów Lwowa, Krakowa, Kielc i t. d.

Żądania tramwajarzy a taryfa tramwajowa.

(Sprawa nowych żądań pracowników tramwajowych i projekt podwyżki taryfy tramwajowej).

Pracownicy tramwajowi wystąpili przed tygodniem z żądaniem nowej podwyżki w wysokości 75 proc. dotychczasowej pensji. Wobec tego, że sprawa ta jest ściśle związana z podwyżką taryfy za przejazd, dyrekcja przekazała sprawę powyższą Magistratowi. Komisja radziecka do spraw skarbowych uchwaliła, że cena biletu nie może przekraczać 4 mk. (z korespondencją 5 mk.). będzie to najwyższa cena biletów tramwajowych w Królestwie, gdyż we Lwowie i w Warszawie bilet kosztuje 3 mk. (z korespondencją 3 marki 50 fen.).

Po przeprowadzeniu ścisłej kalkulacji Magistrat stwierdził, że podwyżka nie może przekraczać 65 proc. W tym wypadku pensja tygodniowa wynosiłaby dla motorowego: pensja zasadnicza—906 marek, dodatek droż. i mieszk. 83 mk., 13-ta i 14-ta pensja—148 mk., razem 1,187 mk. Stawka dzienna wynosiłaby 189 mk. Dla konduktora: pensja zasadnicza 883 mk., dodatek droż. i mieszk. 83 mk., 13-ta i 14-ta pensja 144 mk., razem 1,119 mk., stawka dzienna 185 mk. Należy również wziąć pod uwagę umundurowanie, dodatek rodzinny w wysokości 100 marek na dziecko do lat 14-tu, pomoc lekarską, szkołę, oraz korzystanie z kooperatywy. Stawki proponowane przez Magistrat przewyższają więc w bardzo wysokim stopniu zarobki robotników w przemyśle włóknistym, gdzie stawka dzienna wynosi 180 marek, a dla kobiet 118 mk. Zdawałoby się, że proponowane przez Magistrat stawki winny zadowolnić pracowników tramwajowych. Dzieje się, niestety, wręcz przeciwnie, bowiem zarząd Związku pracowników tramwajowych, nie mając odwagi oprzeć się wygórowanym apetytom swoich członków, zajął stanowisko nieprzejednane pomimo, że poszczególne ugrupowania uznają stanowisko Magistratu za słuszne i sprawiedliwe

W odpowiedzi na propozycję Magistratu przedstawiciele Związku oświadczyli, że wobec nieuwzględnienia całkowitych żądań pracowników, rozpocznie się strajk.

TELEGRAMY

Echa wykrycia organizacji bolszewickiej w Lublinie.

LUBLIN, 21 września. (PAT) Prasa lubelska w związku z aresztowaniami wśród komunistów w Lublinie, oraz wykryciem komitetu rewolucyjnego podaje garść szczegółów następujących:

Robotą komunistyczną w lubelskiem kierował komitet okręgowy, któremu podlegały komitety powiatowy i lokalny w całym okręgu. Władzę wykonawczą sprawowała w łonie komitetu okręgowego tak zwana egzekutywa, posiadająca rozległe pełnomocnictwa partyjne; niektórzy członkowie organizacji byli płatni i zwali się funkcjonarjuszami komunistycznej partji robotniczej. Budżet w wysokości 50 do 60 tysięcy marek miesięcznie pokrywany był przez komitet centralny w Warszawie. W chwili, kiedy wojska Trockiego podchodziły pod Lublin, na rozkaz centralnego komitetu w Warszawie, organizacja w Lublinie powołała do życia komitet rewolucyjny, który miał przygotować materjał i wyszkolić ludzi dla przyszłego rządu komunistycznego w Polsce.

Komitet rewolucyjny, zorganizowany jako formalny rząd, obejmował swemi wydziałami wszelkie dziedziny życia politycznego i społecznego. Odpowiedni wydział prowadził robotę wywiadowczą, w której główną rolę odgrywały kobiety. W związku z powyższem aresztowano cały szereg osób, wchodzących w skład komitetu okręgowego i miejscowego w Lublinie, oraz omal wszystkich członków komitetu rewolucyjnego. Wśród aresztowanych 50 proc. stanowią żydzi.

Ze względu na ważność wykrytych materjałów, w piątek ub. tygodnia przyjechał z Warszawy naczelnik wydziału defensywy politycznej pr. Swolken wraz z urzędnikami policji państwowej, którzy przez 3 dni, przebywając w mieście, przeprowadzili dochodzenia, dzięki którym ustalono bezsprzecznie winę szeregu aresztowanych, oraz zarządzono dalsze poszukiwania i aresztowania. Sprawa będzie niewątpliwie już w najbliższych godzinach przekazana sądowi doraźnemu. Wykrycia całej organizacji i drukarni dokonały cywilne władze bezpieczeństwa w Lublinie.

Likwidacja Z. O. O.

WARSZAWA 21 września (PAT). Z powodu likwidacji Związku Obrony Ojczyzny wzywa się wszystkich członków, aby do dnia 25 września r. b. zwrócili wydane im legitymacje związku. W wypadku niemożności dostarczenia do poszczególnych komisji likwidacyjnych, odsyłać legitymację pocztą w liście poleconym do głównej komisji likwidacyjnej Związku Obrony Ojczyzny w Warszawie (gmach Sejmu).

Podpisano Główna Komisja Likwidacyjna.

Bolszewicy chcieli znów przekroczyć Dniestr.

LJON, 21 września (PAT). Wedle depeszy z Bukaresztu wojska bolszewickie próbowały kilkakrotnie przekroczyć Dniestr, zostały jednak przez Rumunów odparte.

Millerand zgodzi się na postawienie swej kandydatury.

PARYŻ 20 września (PAT). Havas. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Millerand zgodzi się na postawienie swej kandydatury. W razie przyjęcia przez Milleranda — kandydatury na prezydenta, Briand objąłby w tym wypadku prezydenturę gabinetu.

Znaczenie zaufania Francji do Milleranda.

WIEDEŃ, 21 września. „Neue Freie Presse" zamieszcza następujące uwagi swego paryskiego korespondenta: Koledzy Milleranda prosili go na posiedzeniu Rady Ministrów dnia 17 b. m., aby przyjął kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej. Millerand odmówił stanowczo, usprawiedliwiając się, że powinien dalej pełnić swe obowiązki, jako prezydent ministrów. Przyjaciele jego twierdzą jednak, że przyjmie kandydaturę wówczas, gdy będzie postawiona nie przez jedną partję, lecz przez cały naród. W rachubę wchodzi szereg innych kandydatów. Atoli jest rzeczą pewną, że kandydatury nie przyjmie żadna osobistość wojskowa.

Wybór Milleranda byłby ze strony Francji aprobatą jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. W Millerandzie widzą bowiem męża stanu, który uchronił Francję od bolszewizmu i wprowadził nowy kurs francuskiej polityki zagranicznej.

Polityka ta odznacza się pewną emancypacją od wpływu sprzymierzeńców i datuje się od czasu uznania generała Wrangla. Zaznaczyła się ona zwycięstwami polskiemi i nowemi ugrupowaniami w Europie Środkowej pod egidą Francji. Wreszcie stanowisko Milleranda w kwestji odszkodowań niemieckich zadowoli żądania Francji.

Na koniku azjatyckim, którego boi się Anglja..

LONDYN, 21 września (PAT). Havas. W depeszy do Litwinowa oświadczył Cziczerin, że Lloyd George nie powinien się skarżyć na to, jeżeli zerwanie rokowań politycznych wywoła wielki ruch przeciw Anglji w Azji.

Postępowcy tureccy ---- za komunistami.

MOSKWA, 21 września. (PAT) Havas; iskrowy. — Enwer pasza wygłosił na kongresie w Baku mowę, w której chwalił rosyjskie sowiety, jako jedynego szczerego przyjaciela Turcji i wzywał do walki przeciw imperjalizmowi, z którejkolwiek strony on wyjdzie. Następnie odczytano orędzie Kemala paszy, które zawiera gwałtowne ataki przeciwko Francji.

Załatwienie konfliktu przemysłowego we Włoszech.

RZYM, 21 września. (PAT.) — Stefani. Po konferencji w Min. spraw wewnętrznych podpisali przedsiębiorcy i robotnicy protokół stwierdzający, że obie partje ustaliły zgodnie dzień 15 lipca jako dzień, od którego nowe płace wejdą w życie. Przyczem wszelkie odszkodowania są wykluczone. Protokół potwierdza, że przedsiębiorcy poddadzą się formułce Giollitiego, co do kwestji wydalenia robotników. „Messagiero" pisze, że ogólny związek robotników udzielił robotnikom wskazówek, by opuścili obsadzone fabryki i podjęli znowu pracę. Ogólny związek robotniczy zapewnia, że porządek będzie przestrzegany.

Stan aprowizacyjny w Anglji.

CHORSEA 21 września (PAT). Angielski główny kontroler żywnościowy w mowie wygłoszonej przy pewnej okazji wyraził bardzo pesymistyczny pogląd na najbliższą przyszłość pod względem żywnościowym, i przepowiedział znaczny wzrost cen na artykuły żywności. Jego zdaniem koszta utrzymania rodziny robotniczej w Anglji będą około Bożego Narodzenia roku b. wynosiły 9 szylingów i 6 pensów tygodniowo więcej niż na Boże Narodzenie r. z.

Niemcy nie chcą w szkolnictwie komunistycznych porządków.

NAUEN 21 września (PAT). Radjo. Wczoraj niemiecka partja narodowa, partja ludowa, oraz centrum zwołały szereg wieców w celu zaprotestowania przeciwko mianowaniu Lewensteina, członka partji niezawisłych socjalistów, szefem departamentu szkolnictwa. W kilku miejscach przyszło z tego powodu do krwawych starć.

Obława na komunistów w Ameryce.

AMSTERDAM, 21 września (PAT). Według doniesień dzienników z Londynu w Ameryce zarządzono obławę przeciwko ekstremistom i wydano rozkaz aresztowania przywódców organizacji „Międzynarodowych Robotników Świata" (komuniści).

Teror w Irlandji.

POLDHU, 21 września (PAT). Z Dublina donoszą, że wczoraj 40 młodych ludzi zostało aresztowanych w Dublinie podczas gdy rozmawiali o sprawach wojskowych. Wiozący aresztowanych pociąg wojskowy eskortowany przez 10 uzbrojonych żołnierzy wpadł dzisiaj w zasadzkę, 2 żołnierze i 1 cywilny zmarli wskutek ran. Donoszą ze wszystkich stron kraju o gwałtach.

Państwa bałtyckie wobec niebezpieczeństwa rosyjsko-niemieckiego.

GDAŃSK, 21 września (PAT). Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą z Rygi: Łotewski minister spraw zagranicznych Mayerowicz oświadczył przedstawicielowi „Telegraphen Union", że kraje bałtyckie zagrożone zarówno przez Rosję jak i przez Niemcy muszą się bezwarunkowo ze sobą porozumieć. Tylko takie porozumienie może im dać gwarancję ochrony ich interesów i spraw.

O powiększenie policji we Wschodniej Małopolsce.

KRAKÓW 20 września. (PAT). — Na posiedzeniu Rady przybocznej generalnego delegata rządu dr. Gałeckiego m. in. przyjęto rezolucję domagającą się powiększenia policji we Wschodniej Małopolsce, celem zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i nie dopuszczenia rekwizycji z jakiejkolwiek strony by one pochodziły.

Nadto powzięto uchwały, co do przyjścia z pomocą Wschodniej Małopolsce w sprawie odbudowy rolnictwa i przemysłu zniszczonych wskutek najazdu.

Fabryka fałszywych 1000 markówek pod Warszawą.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 21 września. Policja śledcza w Warszawie na letnisku Ząbinek wykryła wielką bandę fabrykantów fałszywych 1000 markówek.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

—o—

Konstytuanta gdańska postanowiła wysłać jako przedstawicieli miasta Gdańska, upoważnionych do podpisania w Paryżu polsko-gdańskiej umowy nadburmistrza Sahma i posła Schimmera.

•

Przewodnictwo bawarskiej partji niezawisłej odrzuciło przystąpienie do trzeciej moskiewskiej międzynarodówki.

•

Rząd czeski otrzymał wiadomość, iż Bułgarja zasadniczo zgadza się na przystąpienie do małej koalicji.

•

Stan zdrowia burmistrza miasta Cork który już od 29 dni pozostaje bez pokarmu, znacznie się pogorszył.

•

W Rydze aresztowano szereg wybitnych przywódców komunistycznych. Skonfiskowano znaczną ilość pism agitacyjnych.

•

W Allhabat wybuchło powstanie hindusów mahometańskich.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca", Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZ...WICZ